

Siła autorytarnego systemu. Wybory parlamentarne w Rosji

- 18 września 2016 roku odbyły się w Rosji wybory do Dumy Państwowej, połączone z corocznymi wyborami lokalnymi w części regionów (wybory do regionalnych zgromadzeń ustawodawczych w 39 regionach, m.in. obwodzie moskiewskim, obwodzie leningradzkim i Petersburgu oraz wybory siedmiu szefów podmiotów Federacji). **Tegoroczne wybory do Dumy odbywały się według zmienionej ordynacji wyborczej:** po 13 latach powrócono do zasady obsadzenia połowy z 450 miejsc w Dumie Państwowej w głosowaniu w okręgach jednomandatowych (system większościowy), pozostałe 225 – tak jak dotychczas na podstawie wyników głosowania na listy partyjne (system proporcjonalny).
- **Według wstępnych wyników wyborów do Dumy Państwowej podanych przez Centralną Komisję Wyborczą 19 września rano po przeliczeniu 93% głosów wybory miała wygrać ze zdecydowaną przewagą partia władzy (Jedna Rosja), uzyskując ponad 54% głosów (140 mandatów), co wraz z mandatami uzyskanymi w okręgach jednomandatowych daje tej partii większość konstytucyjną (JR według wstępnych wyników uzyskać może 343 mandaty ogółem, co stanowi historyczny rekord, jeśli chodzi o przewagę jednej partii w rosyjskim parlamencie).** Do Dumy Państwowej dostały się także lojalne wobec Kremla partie tzw. systemowej opozycji: Komunistyczna Partia Federacji Rosyjskiej (wg oficjalnych wstępnych danych 13,5%), nacjonalistyczna Liberalno-Demokratyczna Partia Rosji (13,2%) i umiarkowanie lewicowa Sprawiedliwa Rosja (6,2%).
- **Największy sukces Jedna Rosja odniosła w jednomandatowych okręgach wyborczych,** zapewniając sobie 203 z 225 mandatów. Dzięki zwycięstwom w okręgach jednomandatowych w nowej Dumie znajdzie się także prawdopodobnie po jednym przedstawicielu lojalnych wobec Kremla: nacjonalistycznej Partii Rodina (Ojczyzna) i liberalnej gospodarczo partii Platforma Obywatelska, założonej przez oligarchę Michaiła Prochorowa. Według informacji CKW na podstawie danych z 80% komisji wyborczych, frekwencja wyniosła 47,81%.
- **W Dumie ponownie nie będzie reprezentowana realna opozycja.** Dwie opozycyjne partie uzyskały wg wstępnych danych CKW bardzo słabe rezultaty na poziomie federalnym: partia Jabłoko 1,85% głosów, partia Parnas 0,7% głosów, nie przekraczając nawet 3% progu potrzebnego do uzyskania państwowej dotacji dla partii politycznych (dotychczas tym przywilejem cieszyło się Jabłoko). Tradycyjnie partie opozycyjne uzyskały najlepsze wyniki w dużych ośrodkach miejskich, np. w Moskwie i w Petersburgu partia Jabłoko otrzymała prawdopodobnie niemal 11% głosów.
- **W dniu wyborów w całym kraju tradycyjnie doszło do poważnych naruszeń prawa wyborczego.** Najczęstszymi sposobami fałszowania wyników, które wskazali

obserwatorzy (niektóre zostały udokumentowane zdjęciami i filmami), były m.in.: zorganizowane przywożenie osób posiadających zaświadczenia umożliwiające głosowanie poza miejscem zamieszkania do kilku punktów wyborczych (tzw. karuzela wyborcza; wg CKW wydano 1,3 mln takich zaświadczeń, w rzeczywistości mogło być ich więcej), kupowanie głosów wyborczych (za pieniądze i/lub towary), wrzucanie plików wypełnionych kart do głosowania przez członków komisji wyborczych oraz niedopuszczanie obserwatorów do punktów wyborczych. Niezależna organizacja obserwatorów Gołos otrzymała około 1800 zgłoszeń naruszeń procedur wyborczych. Skala tego typu naruszeń mogła być nieco mniejsza niż w wyborach 2011 roku, choć po części wynikało to z dużo mniej masowej niż wówczas akcji niezależnej obserwacji wyborów. **Podstawową metodą fałszownia wyników była jednak tradycyjnie podmiana protokołów i wprowadzanie wcześniej uzgodnionych danych do kontrolowanego przez FSB elektronicznego systemu liczenia głosów.**

- **Władze świadomie dążyły do obniżenia zainteresowania społeczeństwa wyborami i obniżenia frekwencji wyborczej w obliczu trwającego kryzysu gospodarczego, tak aby osłabić szanse opozycji i pomóc Jednej Rosji.** Służyło temu zwłaszcza (dokonane z naruszeniem konstytucji) przyspieszenie terminu wyborów parlamentarnych, które przesunięto z połowy grudnia na połowę września. Chodziło o to, aby kampania wyborcza odbywała się w okresie wakacji, a głosowanie podczas trwającego jeszcze częściowo sezonu urlopowego, zmniejszającego frekwencję wśród elektoratu wielkomiejskiego – głównej bazy wyborczej ugrupowań opozycyjnych. Jednocześnie mobilizowano jednak wybrane lojalne grupy wyborców za pomocą tzw. środków administracyjnych, w celu zapewnienia odpowiedniego poparcia dla Jednej Rosji. Władze podejmowały także działania mające przekonać społeczeństwo o uczciwości i przejrzystości wrześniowych wyborów, aby uniknąć powtórzenia się spowodowanych ostentacyjnymi fałszerstwami protestów po poprzednich wyborach do Dumy (w 2011 roku doszło do serii masowych demonstracji, głównie w Moskwie). Realizacji tego celu służyły m.in. zmiana przewodniczącego Centralnej Komisji Wyborczej (została nią znana z umiarkowanie liberalnych poglądów Ełła Pamfiłowa) oraz wprowadzenie mieszanej ordynacji wyborczej (teoretycznie działająca na korzyść pluralizmu politycznego w Dumie, faktycznie zwiększająca przewagę Jednej Rosji).
- **Władze już przed wyborami wprowadziły szereg regulacji mających pomóc im w kontroli procesu wyborczego.** W celu neutralizacji relatywnie wyższego potencjału protestacyjnego w miastach, tak wyznaczono granice okręgów wyborczych, by zmieszać elektorat miejski (odznaczający się wyższym potencjałem głosowania protestacyjnego) z wiejskim. Kilka miesięcy przed wyborami wprowadzono regulacje, które utrudniały obsadzanie komisji obserwatorami (limit ich liczby z ramienia jednej partii, nakaz dużo wcześniejszej rejestracji, wpisanie niektórych regionalnych oddziałów najważniejszej organizacji zajmującej się przejrzystością wyborów na tzw. listę agentów zagranicznych). Sprawilo to, że według ocen Gołosu w wyborach wzięło udział dwukrotnie mniej obserwatorów niż w 2011 roku.

Komentarz

- **Wstępne wyniki wyborów są w pełni satysfakcjonujące dla Kremla, pokazują siłę autorytarnego systemu i efektywność politycznej kontroli nad szeroko rozumianym procesem wyborczym.** Władzom udało się obniżyć „temperaturę” kampanii i zmniejszyć frekwencję, zwłaszcza w największych miastach. Wybory do Dumy były ważnym testem skuteczności systemu kontroli nad procesem wyborczym w obliczu znacznie ważniejszych w rosyjskim systemie wyborów prezydenckich, zaplanowanych na wiosnę 2018 roku. Ocena rzeczywistej skali naruszeń podczas wyborów jest niezwykle trudna ze względu na skuteczne osłabienie przez władze niezależnych instytucji zajmujących się procesem wyborczym. Tradycyjnie całkowicie niewiarygodne są wyniki frekwencji i głosowania w rządzonych autorytarnie regionach Północnego Kaukazu i części narodowych republik azjatyckiej części Rosji, a także w regionach z koncentracją dużych państwowych przedsiębiorstw (większy tzw. resurs administracyjny). W wymiarze ogólnokrajowym **skala fałszerstw sięga prawdopodobnie około 20 pkt proc. na korzyść Jednej Rosji. Na znaczące fałszerstwa wskazuje istotnie lepszy wynik Jednej Rosji w porównaniu z sondażami przedwyborczymi (tradycyjnie zawyżają one poparcie dla partii władzy) oraz czasowe wstrzymanie przez CKW podawania danych o ogólnokrajowej frekwencji.**
- Wynik partii władzy podany przez CKW po przeliczeniu 93% głosów jest wyższy od wyniku uzyskanego w wyborach parlamentarnych w 2011 roku (49,3% głosów), a także wyższy od wszystkich sondaży wyborczych, które wskazywały na pogorszenie się ocen Jednej Rosji. Wysoki wynik wyborczy partii władzy wynika po części z relatywnie niskiej frekwencji (wg wstępnych oficjalnych danych – 47,81 %, tj. o około 12 pkt proc. mniej niż w 2011 roku; w rzeczywistości zapewne dużo niższej), a także z dokonanych fałszerstw. Pokazuje to determinację władz w umocnieniu kontroli politycznej i neutralizacji realnej i potencjalnej opozycji. **Najwyraźniej Kreml postanowił zapewnić Jednej Rosji tzw. większość konstytucyjną w Dumie, co może sygnalizować chęć dokonania po wyborach zmian w konstytucji i ewentualnych poważnych zmian instytucjonalno-kadrowych, dla których potrzebne jest stabilne zaplecze polityczne.** Wynik przypisany Jednej Rosji zmniejsza natomiast prawdopodobieństwo zmiany na stanowisku przewodniczącego tej partii i premiera, którym jest Dmitrij Miedwiediew.
- **Wybory świadczą o dużej słabości partii opozycyjnych, którym nie udało się wprowadzić do Dumy swoich przedstawicieli nie tylko ze względu na ścisłą kontrolę władz nad procesem wyborczym, ale także na wewnętrzną słabość, niezdolność do porozumienia oraz pasywność antyrządowego elektoratu. W sytuacji społecznej apatii i koncentracji społeczeństwa na indywidualnych strategiach przeżycia w warunkach trwającego w Rosji kryzysu gospodarczego nie należy spodziewać się masowych protestów powyborczych związanych z fałszerstwami.**